

ks. prof. Waldemar Chrostowski, *Kobiety w Piśmie Świętym*, Biały Kruk, Kraków 2022.

**Słowa kluczowe:** Biblia, onomastykon, kobiety

W 2022 r., w Krakowie nakładem wydawnictwa Biały Kruk, ukazała się książka ks. prof. Waldemara Chrostowskiego: *Kobiety w Piśmie Świętym*. Autor podzielił ją na kilkanaście passusów, które zatytułował: *Wstęp* (s. 9–11), *Ewa – pramatka ludzkości* (s. 12–35), *Sara – matka wierzących* (s. 36–61), *Tamar – pragnienie macierzyństwa* (s. 62–83), *Miriam – posłannictwo siostry* (s. 84–107), *Rachab, Debora, Jael i Dalila – uosobienie kobiecej przebiegłości* (s. 108–133), *Rut i Noemi* (s. 134–153), *Anna, matka Samuela – wartość cierplivej wytrwałości* (s. 154–173), *Abigail – triumf kobiecej roztropności* (s. 174–191), *Batszeba – królewska wybranka* (s. 192–213), *Izebel – tajemnica zła i nieprawości* (s. 214–237), *Judyta – siła spokoju* (s. 238–257) *Estera – symbol skutecznej troski o naród* (s. 258–279).

Ponieważ autorem książki jest wybitny biblista o uznanej międzynarodowej renomie, niniejsza recenzja (=prezentacja) zostanie napisana w duchu szacunku dla Autora i ograniczy się jedynie do zagadnień ogólnych: literackich i teologicznych.

Gdy chodzi o kwestie literackie, to koniecznie należy podkreślić, że recenzowana książka została napisana językiem bardzo komunikatywnym. Autor dysponuje „lotnym piórem”: pisze w sposób jasny, prosty i bardzo rzeczowy. Jego wywody są bardzo przejrzyste i wnikliwe, a puenty – trafne. W prostych słowach potrafi odkrywać przed czytelnikiem najbardziej ukryte tajemnice Pisma Świętego. Gdy zaś chodzi o zagadnienia teologiczne, to recenzowana publikacja stanowi doskonały mini onomastykon biblijnych postaci kobiecych, który powinni przeczytać nie tylko wykładowcy teologii biblijnej, duszpasterze, katecheci, studenci teologii, ale i zwykli czytelnicy Biblii. Warto więc streścić, trzy – przykładowo wybrane – wielce interesujące jej rozdziały.

*Miriam – posłannictwo siostry* (s. 84–107) to tytuł pierwszego, przykładowo wybranego, bardzo interesującego rozdziału.

Miriam (hebr. מִרְיָם – Miriam; pol. Maria), Hebrajka z pokolenia Lewiego (Wj 2, 1; Lb 26, 59), była córką Amrama i Jokebed (Lb 26, 59), oraz siostrą Aarona i Mojżesza (Lb 26, 59). Urodziła się w XIII w. przed Chrystusem, w Egipcie (Lb 26, 59), gdzie przebywali jej rodacy od czasów Józefa (1650 r. przed Chr.). Żyła zatem w najbardziej przełomowym wieku w historii starożytnego Izraela. Fakt ten Autor uargumentował trzema dowodami. Dowód pierwszy: posiłkując się zapisem kanonicznym Wj 1, 11, wykazał, że Miriam, Mojżesz, Aaron i ich rodacy musieli być uciskani w Egipcie w czasie budowy miast: Pitom i Ramzes. Posiłkując się zaś danymi z historii powszechnej, dowiódł, że wielkim budowniczym tych miast na pewno był faraon Ramzes II, który władał Egiptem właśnie w XIII w. przed Chrystusem, a dokładnie od 1290 do 1225 r. Dowód drugi: teolog przypomniał, że w Muzeum Egipskim w Kairze znajduje się stela Izraela, z umieszczoną na niej inskrypcją pochodzącą z XIII w. przed Chrystusem, a dokładnie z 1220 r., z czasów panowania faraona Mernepthaha, syna Ramzesa II. Podkreślił przy tym, że z zapisów tych wynika, że faraon wytypił wszystkich

Hebrajczyków, zamieszkujących Egipt. Oczywiście wyjaśnił, że notę tę należy traktować jedynie jako przechwałki władcy. Hebrajczycy bowiem nie zostali wytępieni, lecz w XIII w. przed Chrystusem wraz z dobytkiem opuścili Egipt. I wreszcie dowód trzeci: ks. prof. Waldemar Chrostowski, powołując się na odkrycia archeologiczne, dowiódł, iż na przełomie XIII i XII w. przed Chrystusem doszło do niespotykanego zjawiska. Począwszy bowiem od zachodniego brzegu Jordanu, ogromne tereny ówczesnej Palestyny były niszczone, wręcz zrównywane z ziemią. A jak wiadomo z historii biblijnej, w tym czasie tak postępowali Hebrajczycy, którzy pod wodzą Jozuego opuścili Egipt i sukcesywnie zdobywali Ziemię Świętą. Autor – w naukowy sposób – udowodnił zatem, że Miriam i jej bracia: Mojżesz i Aaron na pewno żyli w XIII w. przed Chrystusem i że na pewno opuścili ten kraj jeszcze w XIII w.

Oczywiście w rozdziale tym Autor przytoczył również najistotniejsze wydarzenia z życia Miriam. Przypomniał m.in., że wraz z rodzicami uratowała nowo narodzonego Mojżesza od niechybnej śmierci, którą swym dekretem zgotował faraon, wszystkim nowo narodzonym synom Hebrajczyków (Wj 2, 1–10). Wspomniał także, że 80 lat później była świadkiem, jak jej bracia: Mojżesz i Aaron negocjowali z władcą Egiptu kwestię opuszczenia jego państwa przez Żydów. Oczywiście przypomniał również, że dopiero po dziesiątej pladze zesłanej przez Boga na Egipcjan (krew, żaby, komary, muchy, pomór bydła, pryszczce, grad, szarańcza, ciemności, śmierć pierworodnych; Wj 7, 14–12, 30), udało się jej, jej braciom i pozostałym Hebrajczykom opuścić Egipt i przejść przez Morze Sitowia (Wj 12, 51). A tam Miriam zachwycona wszechpotęgą Boga – co Ksiądz Profesor wyakcentował – ułożyła najstarszy utwór poetycki Biblii, który ostatecznie zredagowano w V w. przed Chrystusem: „Śpiewajmy pieśń chwały na cześć Pana, bo swą potęgę okazał, gdy konie i jeźdźców ich pogrążył w morzu” (Wj 15, 20–21).

Autor w rozdziale tym przywołał również przykre wydarzenia z życia Miriam. Przypomniał, że została ukarana przez Boga trądem m.in. za to, że zazdrościła Mojżeszowi jego wyjątkowej roli w narodzie wybranym (Lb 12, 1–16). Opisał także jej śmierć: śmierć prorokini i „poetki”, która marzyła o wejściu do Ziemi Obiecanej, ale do niej nie weszła (Lb 20, 2).

Drugi niezwykle interesujący – przykładowo wybrany rozdział recenzowanej książki – nosi tytuł: *Abigail – triumf kobiecej roztropności* (s. 174–191).

Na początku tego passusu Autor wyakcentował, że opowiadanie o Abigail (אביגיל – Awigajil) zostało odnotowane w 1 Sm 25. Wyjaśnił, że dotyczy ono wydarzeń, po śmierci Samuela (1012 r. przed Chr.), za czasów dwóch namaszczonego królów izraelskich: odrzucanego przez Boga, aczkolwiek ciągle jeszcze władającego państwem izraelskim, Saula (1030–1010 przed Chr.) oraz Dawida, aktywnie oczekującego na przejęcie władzy po swym niegodnym poprzedniku (1010–970 r. przed Chr.). Kulminacyjnym zaś momentem tego zapisu jest nieoczekiwane dla Abigail jej spotkanie z Dawidem.

Ktoregoś dnia Dawid, uciekając przed Saulem, dotarł do pustyni Paran (= Pustynia Judzka). Tam dowiedział się, że nieokrzesany bogacz, Nabal (hebr. נָבַל – nawal; pol. głupiec), mąż Abigail, strzyże swoje owce w Karmelu (nie chodzi tu o znane z Biblii pasmo górskie rozciągające się na północy Palestyny, lecz o miejscowość położoną na Pustyni Judzkiej). Posłał więc do niego swoich dziesięciu młodych wojowników z prośbą o wsparcie: wodę i żywność dla sześciuset ludzi (1 Sm 25, 4–8). Jego słudzy posłusznie wykonali to polecenie i udali się do Nabala. Niestety, ten zachował się wobec nich nad wyraz arogancko i butnie. Najpierw w poniżający sposób wypowiadał się na temat ich wodza – Dawida, a następnie odesłał ich z niczym (1 Sm 25, 10–11). Jednak jeden ze służących bogacza, przeczuwając zbliżające się zagrożenie ze strony Dawida, udał się niezwłocznie do Abigail, żony Nabala i zdał jej sprawę z tego, co się stało (1 Sm 25, 14–17). Ta zaś natychmiast kazała przygotować juczne osły i załadować na nie ogromnie ilości wody, wina, mięsa owiec, chlebów figowych, ziaren zbóż, wielu owoców i posłać je Dawidowi (1 Sm 25, 18–19).

Tymczasem wysłańcy Dawida powrócili już do obozu i opowiedzieli wodzowi, jak ich potraktował Nabal. Dawid oburzony zachowaniem bogacza, natychmiast wyruszył z czterystoma wojownikami (dwustu zostało w obozie) w kierunku Karmelu, aby go zabić i zniszczyć jego mienie (1 Sm 25, 12–13.21–22). Jednak po drodze spotkał Abigail, a ta najpierw przekazała mu ogromne ilości jedzenia i picia, a następnie przeprosiła go za niegodne zachowanie swego męża (1 Sm 25, 23–31). I w ten oto sposób uratowała mężowi życie (1 Sm 25, 32–35). Niestety, nie na długo. Dziesięć dni po tych wydarzeniach Nabal bowiem nagle zmarł (1 Sm 25, 36–38). Gdy o jego śmierci dowiedział się Dawid,

natychmiast wysłał swoich wojowników do Karmelu, do Abigail, i za ich pośrednictwem oświadczył jej, że pragnie ją poślubić. Ta zatem w nieoczekiwany dla siebie sposób została żoną przyszłego króla (1 Sm 25, 39–43).

I wreszcie trzeci, przykładowo wybrany, bardzo interesujący rozdział książki to: *Izabel – tajemnica zła i nieprawości* (s. 214–237).

We fragmencie tym Autor przywołał najbardziej istotne wiadomości dotyczące Izabel (אִיזָבֵל – Izewel). Przypomnił m.in., że była ona córką króla Etbaala, władającego fenickim Sydonem w latach 887–856 przed Chr., że była nie tylko czcicielką lokalnego sydońskiego bóstwa, znanego dziś pod imieniem Baal Melkart (= Belzebub), ale i jego kapłanką. Nadto ze znanstwem wyakcentował, że była nietuzinkową postacią, że miała bardzo silną osobowość, władczy, wręcz despotyczny, charakter, oraz że zawsze osiągała to, co chciała, jak chciała i kiedy chciała.

Nic zatem dziwnego, że gdy została żoną Achaba, władcy Izraela (872–851 r. przed Chr.), że gdy przeniosła się z fenickiego Sydonu do izraelskiej Samarii, szybko zdominowała swoje otoczenie, w tym króla Achaba. A ten pod jej wpływem zbudował w stolicy świątynię ku czci Baala i w Izraelu zaczął intensywnie krzewić się kult tego boga. O sile charakteru Izabel niech zaświadczy również incydent dotyczący winnicy Nabota.

Któregoś dnia król Achab postanowił odkupić od Nabota – swojego podwładnego – winnicę. Ten jednak pomimo licznych nalegań odmówił władcy i w efekcie król się rozchorował (1 Krl 21, 1–6). Gdy o tym fakcie dowiedziała się królowa Izabel – i to od samego króla – w duchu „wyśmiała” go i wzięła sprawę w swoje ręce (1 Krl 21, 7). Szybko znalazła dwóch fałszywych świadków, ci zaś oskarżyli Nabota o krzywoprzysięstwo przeciwko Bogu i królowi (1 Krl 21, 8–10). W konsekwencji Nabota niezwłocznie skazano na śmierć, wyprowadzono poza miasto (= Samarię) i ukamienowano (1 Krl 21, 11–14). I tak oto dzięki okrutnej królowej Izabel właścicielem winnicy został król Achab (1 Krl 21, 15–16).

Prorok Eliasz zaś pouczony przez Boga o tym przestępstwie, szybko dotarł do Achaba i zapowiedział jemu i jego rodzinie tragiczną śmierć (1 Krl 21, 17–19.23–24.27–29). A ta przeszła niebawem: najpierw zginął król, potem umarli jego dwaj synowie, a na końcu królowa Izabel. Słudzy domu królewskiego zrzucili ją bowiem z okna pałacu, po czym jej ciało – zgodnie z zapowiedzią Eliasza – pożarły psy (2 Krl 9, 30–37).

Niezwykle ciekawe trzy przykładowo wybrane rozdziały książki. Napisane ze znanstwem nie tylko historii i teologii biblijnej, ale i psychologii osobowości. Świetna „intelektualna i emocjonalna ucztą” nie tylko dla biblistów, ale i zwykłych czytelników Biblii.

Konkludując, należy stwierdzić, że książka: *Kobiety w Piśmie Świętym*, to bardzo wartościowa i interesująca publikacja, to doskonały mini onomastykon biblijnych kobiecych postaci biblijnych, jej zaś Autor – ks. prof. Waldemar Chrostowski – to doskonały erudyta, wybitny biblista, świetnie władający piórem, który potrafi w prosty sposób pisać o zawiłościach Biblii i biblistyki. Nie pozostaje już nic innego, jak tylko zachęcić do lektury jego dzieła.

**Key words:** The Bible, onomasticon, women

dr Jarosław Cwikała<sup>1</sup>

Prymasowski Instytut Kultury Chrześcijańskiej w Bydgoszczy

---

<sup>1</sup> Jarosław Cwikała (ur. 1970 r.) – dr teologii biblijnej z przygotowaniem pedagogicznym, wykładowca bibliistyki, egzaminator egzaminu EX UNIVERSA THEOLOGIA, promotor i recenzent prac magisterskich, autor artykułów naukowych i recenzji książek, absolwent Prymasowskiego Instytutu Kultury Chrześcijańskiej w Bydgoszczy (1989–1994) oraz Podyplomowych Studiów Teologicznych na WT UAM w Poznaniu (1997–2001) i Podyplomowych Studiów Pedagogicznych dla Teologów także na WT UAM w Poznaniu (2004–2005). Od 2013 r. należy do Stowarzyszenia Biblistów Polskich. ORCID: 0000-0002-4325-1462  
Kontakt e-mail: drjaroslaw.cwikla@gmail.com